

KS. WŁODZIMIERZ BRÓŃSKI

TEOLOGIA W SŁUŻBIE KAZNODZIEJSTWA

Teologia jako nauka posiada własny status i metodologię. Żyje wiarą Kościoła i jest na służbie jego misji. Do jej podstawowych zadań należy interpretacja wiary religijnej i wdrażanie wszystkich wiernych do coraz głębszego rozumienia Objawienia Bożego (EiE 52). Kaznodziejstwo natomiast, rozumiane jako ustne i bezpośrednie głoszenie słowa Bożego, przedstawia wiernym całość depozytu Objawienia, ukazując związek prawd wiary z ich życiem. Przedmiotem owego przekazu nie jest jednak zespół prawd pojęciowych, ale żywy Bóg. W ten sposób urzeczywistnia się naturalny związek i potrzeba teologii dla ambony. Brak „pogłębionej” teologii zarówno w formacji głosicieli słowa Bożego, jak i słuchaczy kazań oraz w codziennej realizacji posługi słowa skutkuje kryzysem kaznodziejstwa.

1. KAZNODZIEJSTWO WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Zadanie głoszenia Ewangelii przez kapłana we współczesnych uwarunkowaniach nie może być dziełem przypadku. Jego życie i posługa kaznodziejska musi się dostosować do każdej epoki i każdego środowiska. Kaznodzieja, otwierając się na światło Ducha Świętego, którego mocą przedłuża misję Chrystusa na ziemi, jest zobowiązany do tego, aby rozpoznawać, dokąd zmierza dzisiejsze społeczeństwo i odkrywać jego głębokie potrzeby duchowe (PDV 5)¹

Ks. dr WŁODZIMIERZ BRÓŃSKI – adiunkt Katedry Homiletyki KUL, wykładowca retoryki i teorii komunikacji na Wydziale Teologii i Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; adres do korespondencji – e-mail: valter@kul.lublin.pl

¹ W niniejszym artykule przez kaznodzieję rozumiemy kapłana, którego podstawowym zadaniem jest głoszenie Ewangelii.

Każdy, kto podejmuje posługę głoszenia słowa Bożego, pragnie skutecznie dotrzeć z orędziem zbawienia zarówno do pojedynczego człowieka, jak i do grup i środowisk społecznych. Aby to zadanie wypełnić, konieczne jest badanie znaków czasu i wyjaśnianie ich w świetle Ewangelii. „Teologiczna interpretacja historii współczesnej”² pozwala kaznodziei odkrywać żywotne problemy ludzi i odpowiadać na najistotniejsze pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego (KDK 4). Znaki czasu są bowiem „zawsze Bożymi wskazaniem, precyzującymi dzisiejsze powołanie chrześcijanina i najlepszym sposobem aktualizowania Ewangelii. One także objawiają prawdę o naszym świecie [...]”³

Oddziaływanie kazań na słuchacza jest związane z kontekstem wielu czynników. Wszystkie one spełniają funkcję jakby filtrów dla przekazywanych treści: sprzyjają recepcji przekazywanych treści albo stają się dla nich barierą. Wiele z nich ma społeczne i środowiskowe pochodzenie⁴. Na skutek transformacji systemowej w Polsce, obejmującej zarówno zmiany instytucjonalne, jak i zmiany o charakterze kulturowym i mentalnym, w obydwu tych płaszczyznach pojawia się pluralizm. Wielość i różnorodność, konkurencja i współzawodnictwo stają się cechami nowego społeczeństwa. Procesy te zachodzą w ludzkiej świadomości i znajdują wsparcie w stosunkach społecznych. Socjologowie religii mówią o przejściu od społeczeństwa losu (tradycyjnego) do społeczeństwa wyboru (nowoczesnego). To drugie stwarza sytuację, w której występuje wielość alternatyw. Słuchacz obecnie głoszonych kazań jest klientem na swoistym „ryнку światopoglądowym”⁵. Powiększa się jego przestrzeń indywidualnej wolności i wyborów. Równocześnie zakwestionowane zostają wartości, normy i wzorce zachowań, które jeszcze do niedawna uważane były za oczywiste, a problematykę religijną przenosi się w sferę życia prywatnego. Podważa się także tradycyjne autorytety i bardziej ulega retoryce mediów. Wśród nowych wartości kulturowych dostrzega się pluralizm i relatywizm

² Tak „znaki czasu” nazywa Paweł VI. Zob. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* [16.04. 1969]. „Chrześcijanin w świecie” 1969 nr 1 s. 10.

³ P. Góralczyk. *Chrześcijanin otwarty na znaki czasu*. „Communio” (wersja polska) 19:1999 nr 6 s. 16.

⁴ M. Kalinowski. *Spoleczne uwarunkowania przepowiadania*. „Roczniki Teologiczne” 46:1999 z. 6 s. 139.

⁵ Zob. R. Kamiński. *Podstawowe uwarunkowania życia i działalności Kościoła w Polsce*. W: *Kościół w czasach Jana Pawła II*. Red. M. Rusecki [i in.]. Lublin 2005 s. 244-248; K. Świąt. *Przemiany społeczne a kształcenie kaznodziejów*. W: *Integralne kształcenie kaznodziei*. Red. W. Broński. Lublin 2006 s. 29.

w sferze zasad moralnych oraz konsumpcyjny styl życia⁶ Wszystkie te czynniki wywierają wpływ na mentalność i osobowość zarówno kaznodziejów, jak i wiernych. Bez przeszkód kształtuje się nowa świadomość i rodzą się nowe potrzeby ludzi, związane z nowymi wzorami myślenia i działania⁷ Z tej racji przed Kościołem katolickim w społeczeństwie pluralistycznym ukazuje się z całą ostrością problem socjalizacji religijnej. Duże wyzwania w tym zakresie stoją przed kaznodziejstwem, którego zadaniem jest urzeczywistnianie Kościoła „tu i teraz” – w społeczeństwie pluralistycznym⁸

Wspomniane powyżej tendencje przemian dotyczą polskiego społeczeństwa. Rodzą nowe problemy społeczne, których nie może nie uwzględniać kaznodziejstwo. Tytułem przykładu należy wymienić: bezrobocie, spadek poziomu życia wielu kategorii społeczno-zawodowych, lęk przed przyszłością⁹ Ale należy też zauważyć, że wzrasta wrażliwość na wartości podstawowe, zwłaszcza na godność osoby, prawa człowieka, równość i sprawiedliwość społeczną, solidarność, szacunek dla ludzkiego życia¹⁰

Częścią składową ogólnych przeobrażeń w Polsce są także przemiany religijności¹¹ W obecnym kontekście kulturowym i społecznym „wzrasta trudność przeżywania osobistej wiary w Chrystusa” (EiE 7). Wskutek transformacji ustrojowej nie nastąpił jednak w społeczeństwie polskim jakiś „gwałtowny rozpad dotychczasowych struktur religijno-kościelnych”¹² Dokonywane się procesy sekularyzacji i strukturalnej indywidualizacji nie muszą oznaczać końca Kościoła tradycyjnego, lecz jego osłabienie, nie wykluczające jednak szans na modernizację.

Socjologiczne badania nad religijnością, zdaniem J. Mariańskiego, dowodzą, że większość członków Kościoła katolickiego aprobejuje całkowicie lub z niewielkimi zastrzeżeniami nauczanie wiary swojego Kościoła. Najwięk-

⁶ Z. Sareto. *Postmodernizm w pigułce*. Poznań 1998 s. 27-31.

⁷ R. Kamiński. *Wyzwanie duszpasterskie okresu przejścia od totalitaryzmu do demokracji*. „Roczniki Teologiczne” 44:1997 nr 6 s. 96.

⁸ Zob. W. Piwowarski. *Kontekst społeczeństwa pluralistycznego a problem permanentnej socjalizacji religijnej*. W: *Z badań nad religijnością polską. Studia i materiały*. Red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz. Poznań-Warszawa 1986 s. 74-75.

⁹ P. Sztompka. *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*. Warszawa 2000 s. 66-86.

¹⁰ Kalinowski, jw. s. 133.

¹¹ W. Piwowarski. *Kościół i religijność w przemianie*. W: *Przemiany religijności społeczeństwa polskiego*. Red. W. Piwowarski, J. Styk. Lublin 1993 s. 18-19.

¹² J. Mariański. *Katolicyzm polski w perspektywie europejskiej: misja czy przystosowanie, czyli z jaką religijnością do Europy?* „Socjologia Religii” 2:2004 s. 61.

szej dewaluacji ulegają dogmaty dotyczące spraw eschatologicznych¹³ Jeśli zaś idzie o moralność, to wiara wielu katolików nie kształtuje ich postaw i codziennych zachowań. „Powiedzenie: Polacy są religijni, ale mało moralni, lub młodzież jest religijna, ale ma swoją moralność, nawet jeżeli nie jest do końca prawdziwe, pokazuje kierunek przemian w mentalności Polaków, czyli znaczący rozryw pomiędzy powszechnie deklarowanymi postawami proreligijnymi a postawami i zachowaniami moralnymi ludzi dorosłych”¹⁴

W obliczu wielu różnych zagrożeń dla człowieka i jego wiary – potrzebna jest zdecydowana i odpowiadająca na potrzeby współczesnego czasu ewangelizacyjna działalność Kościoła w Polsce. Zmienia się oblicze naszej ojczyzny, ale nie traci na aktualności wezwanie: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię” (Mk 16, 15)¹⁵ Nowa sytuacja życiowa i zmieniająca się na skutek przemian ludzka moralność, postępowanie itd. domagają się nowej ewangelizacji, która nie polega na głoszeniu „nowej Ewangelii”, na usuwaniu z Ewangelii tego, co wydaje się trudne do pogodzenia ze współczesną mentalnością, ale na głoszeniu Ewangelii z nowym zapałem, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu. Kaznodzieje, wciąż czerpiąc z bogactwa, jakim jest Jezus Chrystus, winni poszukiwać odpowiedzi na odwieczne i nowe pytania, stawiane w kontekście tajemnicy ludzkiej egzystencji¹⁶ Aby umieli to czynić i aby głoszone przez nich kazania¹⁷ zawierały autentyczne słowo Boga, potrzebują najpierw odpowiedniej formacji teologicznej.

¹³ Tamże s. 73.

¹⁴ Tamże s. 75.

¹⁵ J. K u d a s i e w i c z. *Ewangelizacja Kościoła polskiego ad intra*. „Zeszyty Formacji Katechetów” 2:2002 nr 1 s. 6-7.

¹⁶ Jan Paweł II w swoim przemówieniu inauguracyjnym obrady IV Konferencji Ogólnej Episkopatów Ameryki Łacińskiej w Santo Domingo (Dominikana, 12-28 października 1992 r.), poświęconej tematowi „Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska”, sprecyzował m.in., czym jest ewangelizacja i czym ona nie jest. Zob. A. L e w e k. *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*. T. 1. Katowice 1995 s. 43-45.

¹⁷ „Kazanie” i „homilia” używane będą zamiennie na określenie formy przepowiadania.

2. ROLA TEOLOGII W FORMACJI KAZNODZIEI I SŁUCHACZY BOŻEGO SŁOWA¹⁸

Kaznodziejstwo *in actu* jest funkcją kaznodziei. On stanowi jego drugorzędny podmiot i „naznacza swoimi właściwościami”¹⁹ Jakość kazania uwarunkowana jest m.in. jakością kaznodziei. Dlatego formacja kapłanów, głosicieli Bożego słowa, od których zależy przyszłość ewangelizacji ludzkości, jest jednym z najdelikatniejszych i najważniejszych zadań Kościoła (PDV 2). Jej podstawą jest „studium świętej nauki teologii” (PDV 53)²⁰

Przedmioty teologiczne stanowią obecnie 45,5% wszystkich godzin wykładowych w seminarium duchownym. Najwięcej czasu poświęca się na przedmioty z zakresu teologii systematycznej (13,9%), następnie biblijno-patrolologiczne (12,8%), teologię moralną i teologię duchowości (10,5%) oraz przedmioty historyczno-prawne (8,3%). Ponadto w nowym *Ratio Studiorum* wyróżnia się także grupę przedmiotów pastoralnych (14,3%) i psychologiczno-katechetyczno-pedagogicznych (8,6%), w których obrębie znajdują się dyscypliny charakteryzujące się orientacją egzystencjalną i praktyczną, stanowiące integralną część całej teologii. Są to: liturgika, homiletyka, teologia pastoralna i katechetyka²¹

J. Ratzinger, pisząc o nowej ewangelizacji, zauważył, że „sztukę życia” może przekazać tylko ten, „kto ma życie, kto jest uosobioną Ewangelią”²² Kiedy zatem kaznodzieja studiuje teologię, która – jak mówi jedna z wielu jej definicji – jest nauką „zarówno o Bogu, jak o człowieku z jego środowiskiem w świetle

¹⁸ Słuchaczem słowa Bożego jest cały Kościół. Nie do podtrzymania jest podział na „Kościół nauczający i Kościół słuchający” Natomiast jeśli idzie o słuchanie słowa Bożego, to ma ono charakter obowiązku wynikającego z wyraźnego polecenia Pana: „Słuchaj, Izraelu” Ze słuchania słowa Bożego rodzi się bowiem wiara (Rz 10, 17). G. Siwek. *Przepowiadanie słowa Bożego*. W: *Teologia pastoralna*. T. 2. Red. R. Kamiński. Lublin 2002 s. 147-148. W niniejszym artykule mamy w tym wypadku na myśli wiernych świeckich.

¹⁹ Tenże. *Moralność przepowiadania*. „Ateneum Kapłańskie” 143:2004 z. 2 s. 354.

²⁰ W seminarium duchownym należy zadbać o współpracę międzydyscyplinarną w celu zapewnienia organicznej jedności nauczania. Konferencja Episkopatu Polski. *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*. Częstochowa 1999 nr 198 (dalej: ZFKP). Formacja intelektualna przyszłych kaznodziejów ma być realizowana w ramach wszystkich dyscyplin przewidzianych w *Ratio Studiorum* (dalej: RS). *Ratio Studiorum* jest opublikowane w ZFKP s. 135-221.

²¹ Szczegółowy opis założeń nowego *Ratio Studiorum* z 1999 r. wraz z jego charakterystyką omawia: W. Broński. *Dydaktyka homiletyki w wyższych seminariach duchownych w Polsce w świetle badań empirycznych*. „Roczniki Teologiczne” 50:2003 z. 6 s. 282-285.

²² J. Ratzinger. *Nowa Ewangelizacja*. „L'Osservatore Romano” 2001 nr 6 s. 35.

słowa Bożego danego nam najpełniej w Jezusie Chrystusie”²³, to czy ten fakt może pozostać bez znaczenia dla jakości głoszonych przez niego homilii?

W opinii J. Miodka element intelektualny w polskim Kościele zawsze był słabszy. Nie oznacza to jednak braku w Polsce „intelektualnego” kaznodziejstwa. Kluczem do przewycięzania zauważanych dzisiaj braków przepowiadania oraz do jego odnowy jest „pogłębiona teologia” i umiejętność przekładania treści teologicznych z naukowego dyskursu na język kaznodziejski²⁴. Kapłan, nauczyciel wiary, musi przeto odznaczać się nie tylko gruntowną znajomością nauki Kościoła, ale rozumieniem wiary, którą głosi (ZFKP 193). Z tego względu dyscypliny teologiczne mają być tak wykładane, aby „zgodnie zmierzały do wyjaśnienia dziejów zbawienia, które ustawicznie dokonuje się w życiu Kościoła i w zmiennych kolejach świata” (RS s. 162)²⁵

Głównym zadaniem teologii jest dążenie do zrozumienia depozytu wiary bez naruszania go. Teologia nie dostosowuje rozumienia wiary do typowego myślenia i pojmowania jej przez ludzi współczesnych, nie sankcjonuje ich życia chrześcijańskiego, lecz poszukuje takiego rozumienia wiary, które stałoby się podstawą zbawczej działalności Kościoła we współczesnym świecie²⁶. Kaznodzieja, formowany w sposób odpowiedni przez teologię, odznacza się nie tylko rozumieniem treści zbawczych, ale także Kościoła, parafii w której głosi kazania, duszpasterstwa, swoich słuchaczy i ich problemów, uwarunkowań życia itd.²⁷ Potrafi myśleć w sposób teologiczny, a nie tylko odtwarzać posiadaną wiedzę teologiczną. Teologia pomaga mu poznać i zachować swą tożsamość oraz spoglądać na siebie i pełnioną posługę oczyma Boga. Dzięki temu nie głosi kazań tylko z obowiązku, ale zadanie to należy

²³ S. C. Napiórkowski. *Jak uprawiać teologię*. Wrocław 2002 s. 99.

²⁴ „Nie obmyślajmy kazań przy goleniu” Z prof. Janem Miodkiem rozmawia ks. Jerzy Sikora. „Przegląd Homiletyczny” 7:2003 s. 175-176.

²⁵ Zob. J. Twardy. *Formacja głosiciela słowa Bożego*. „Przegląd Homiletyczny” 5-6: 2001-2002 s. 15-19; W. Bronski. *Znaczenie formacji homiletycznej w przygotowaniu kandydatów do kapłaństwa*. „Roczniki Teologiczne” 51:2004 z. 6 s. 226-228.

²⁶ A. Napiórkowski. *Teologia polska wobec wyzwań współczesności*. W: *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*. T. 1. Red. K. Gózdź [i in.]. Lublin 2004 s. 38.

²⁷ Zadaniem teologii jest przeciw m.in. dostrzeganie i badanie współczesnych modeli myślenia, wykazywanie błędnych interpretacji prawd objawionych, ukazywanie zagrożeń dla wiary. Tamże s. 37.

do istoty jego egzystencji kapłańskiej²⁸ Jest naturalną realizacją skierowanego do niego wezwania: „Idź i głosź Ewangelię”²⁹

Kaznodzieja powinien przywiązywać wielką wagę do formacji intelektualnej, dzięki której dochodzi do poznania Bożych tajemnic. Rozwija ona i formuje jego umysł, pogłębia jego myślenie i chroni przed banalizacją głoszonych w kazaniu treści. Jednakże, na co zwraca uwagę adhortacja *Pastores dabo vobis*, aby formacja intelektualna była skuteczna z punktu widzenia duszpasterskiego, powinna być zintegrowana z procesem kształtowania całej osoby kapłana-kaznodziei (PDV 51). Podstawą sukcesu kaznodziei na poziomie komunikacji z ludźmi, którym głosi Ewangelię, jest „jego własne człowieczeństwo, stale udoskonalane łaską i rozwijane wszechstronnie”³⁰ Dobry kaznodzieja musi nad sobą pracować, doskonalić w sobie obraz Boży. Jego życie i cała posługa, w tym kaznodziejstwo, mają być służbą, jego darem z siebie oraz całkowitym i pokornym poświęceniem dla wspólnoty Kościoła (PDV 21). Musi on reprezentować „osobowość zrównoważoną, silną i wolną, zdolną dźwigać ciężary duszpasterskiej odpowiedzialności” (PDV 43). Konieczne jest przy tym studium teologii, rozumiane jako formacja umysłu otwartego, a nie indoktrynacja. Ukazując Jezusa jako przykład życia i wzór posługiwania, teologia pomaga kaznodziei zdobywać motywacje do kształtowania swego człowieczeństwa, i to nie ze względu na realizację samego siebie, ale na podejmowaną posługę.

Zdaniem św. Tomasza teologia ma dostarczać pokarmu wierze (PDV 53). Kaznodzieja to człowiek wierzący i zastanawiający się nad swoją wiarą. Obydwa te elementy wzajemnie się w nim przenikają, a to, co głosi na ambonie, jest wyrazem jego wiary i jakości jego życia. „Wiara, która jest punktem wyjścia i do której zmierza teologia” (PDV 53) ustanawia osobistą więź między kaznodzieją i Chrystusem, czyni go na wzór Jezusa dyspozycyjnym wobec Ojca. Dzięki temu nie tylko przekazuje ludowi wiedzę religijną, za-

²⁸ F. Blachnicki. *Rekolekcje dla wspólnoty kapłanów Chrystusa Sługi*. Lublin 1994 s. 39. Zob. Y Congar. *Związek między kultem lub sakramentem a głoszeniem słowa Bożego*. „Concilium” 1-10:1968 s. 143.

²⁹ „[...] tożsamość kapłańska polega właśnie na posługiwaniu wszystkim ludziom. [...] Samozrozumienie kapłana w jego tożsamości kapłańskiej nie może zatem koncentrować się na podwyższonej godności własnej, lecz musi otworzyć się na realizację tego, co zawarte jest w boskim posłannictwie Syna: kapłan jest posłany do służby i do zbawiania wszystkich ludzi” (J. Ambaum. *Tożsamość kapłana*. „Kolekcja Communion” 3:1988 s. 223).

³⁰ Kicz kaznodziejski zagraża każdemu księdzu. Rozmowa z profesorem Andrzejem Borowskim. „Przegląd Homiletyczny” 8:2004 s. 110.

spokaja różne potrzeby itd., lecz w głoszonym słowie obwieszcza: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże” (Mk 1, 15)³¹ Formacja intelektualno-teologiczna i życie duchowe kaznodziei spotykają się zatem wzajemnie i umacniają. Głoszenie Ewangelii domaga się przecież od kaznodziei nie tylko wiedzy, ale i pobożności.

W świetle nauczania Kościoła współczesnego przygotowanie do kaznodziejstwa ma charakter duszpasterski. Cel ten integruje i nadaje właściwy kształt całej formacji głosiciela słowa Bożego – wszystkim jej wymiarom. Studium teologii, zachowując właściwą relację między naukowymi wymogami teologii i jej duszpasterskim przeznaczeniem, uzdalnia kaznodziejów do głoszenia Ewangelii w sposób odpowiadający kulturze i wyzwaniom naszych czasów oraz pozwala im czynić to zgodnie z poprawną wizją teologiczną (ZFKP 210).

Wydarzenie przepowiadania słowa Bożego współtworzy szereg elementów konstytutywnych. Jednym z nich są także słuchacze słowa Bożego. W czasach wezwania do nowej ewangelizacji miejsce i rola Kościoła oraz jego działalność zbawcza w dużej mierze zależą nie tylko od jakości wykształcenia polskiego duchowieństwa, ale również od aktywności na polu teologiczno-praktycznym wiernych świeckich. Ich teologiczna formacja będzie wsparciem w poszukiwaniu własnego miejsca w Kościele, ułatwi włączenie się w jego działalność oraz pomoże im w aktywnym i twórczym realizowaniu swojego powołania w świecie. Doświadczenie życiowe wskazuje, że wielu ludzi świeckich nie poczuwa się do odpowiedzialności za głoszone słowo Boże. Co więcej, w praktyce nie słuchają głoszonych kazań, usprawiedliwiając się ich „bylejakością” W tym kontekście rodzi się potrzeba formacji teologicznej wiernych świeckich, która m.in. pomogłaby im zrozumieć istotę kazania, potrzebę słuchania Bożego słowa i konieczność aktywnego uczestnictwa w dziele nowej ewangelizacji.

3. KONIECZNOŚĆ TEOLOGII W SKUTECZNEJ REALIZACJI FUNKCJI PRZEPOWIADANIA SŁOWA BOŻEGO NA AMBONIE

Zdaniem K. Bartha teologia realizuje w pełni swoje posłannictwo tylko wtedy, gdy służy kazaniu i do kazania prowadzi. Teologia stanowi nie tylko

³¹ G. Greshake. *Być kapłanem. Teologia i duchowość urzędu kapłańskiego*. Wrocław 1983 s. 128-129.

pole poszukiwań i dociekań naukowych, ale jest także siłą modelującą przepowiadanie³² Refleksja teologiczna w Kościele, jak podkreśla Jan Paweł II, ma służyć przede wszystkim głoszeniu wiary i katechezie (ReF 99)³³

Głębokie przemiany dokonujące się we współczesnym świecie rodzą nowe problemy, domagające się nowych rozstrzygnięć. Co było właściwym zamysłem Chrystusa, jak rozumieć Jego naukę dzisiaj, jak nią żyć i jak słowo Boże przepowiadać? Odpowiedź na te podstawowe dla kaznodziei pytania domaga się pomocy teologii w realizacji funkcji prorockiej. Nie wystarczy tylko znajomość katechizmu, podstawowych prawd wiary i zasad moralnych³⁴ Istnieje nagląca potrzeba przemyślenia teologii i wypracowywania jej na miarę współczesnych potrzeb. W procesie tym należy wychodzić od słowa Bożego i *Credo*³⁵ W. Kasper taką teologię nazywa teologią teologiczną. Jego zdaniem jest ona wymogiem czasu i jedyną adekwatną odpowiedzią na współczesny ateizm³⁶

Przepowiadanie chrześcijańskie ma naturę osobową. Dokumenty soborowe domagają się, aby treścią głoszonego w kazaniu orędzia była Dobra Nowina o zbawieniu w Jezusie Chrystusie i by Jezus był głoszony jako Dobra Nowina³⁷ Tak więc pierwszym zadaniem kaznodziei przygotowującego

³² J. L. Illanes, J. I. Saranya. *Historia teologii*. Tłum. P. Rak. Kraków 1997 s. 462-463. Zob. także: J. Szymik [i in.]. *Dogmatyka na ambonie. Sześciogłos*. W: *Integralne kształcenie kaznodziei*. Red. W. Broński. Lublin 2006 s. 192.

³³ Zdaniem A. Napiórkowskiego (jw. s. 42) teologia „służy pogłębianiu i rozwojowi treści objawienia zgodnie z nakazami wiary i wskazaniem zawartymi w znakach czasu [...] służy rozwojowi życia duchowego i budowania mistycznego ciała Chrystusa, usprawnia posługę duszpasterską, jest w służbie działalności misyjnej i ekumenicznej oraz wartości ludzkich i postępu społecznego”

³⁴ D. Oko. *Teologia w polskim Kościele*. „Znak” 46:1994 nr 9 s. 103.

³⁵ Taka teologia może być rezultatem współpracy całego ludu Bożego: teologów zawodowych, duszpasterzy i chrześcijanin wszystkich środowisk i każdego zawodu, czyli tych, którzy podejmują wysiłek życia i myślenia wiarą w Jezusa Chrystusa. J. Kowalski. *Ewangelizacja w parafii poprzez przekaz wiary i kształtowanie postaw*. „Colloquium Salutis” 20:1988 s. 43.

³⁶ Zob. W. Kasper. *Die Kirche als Ort der Wahrheit*. W: *Kirche – Ort des Heiles. Grundlagen – Fragen – Perspektiven*. Würzburg 1987 s. 113-117; t e n ż e. *Le Dieu des chrétiens*. Paris 1985 s. 272. Także: Kowalski, jw. s. 43.

³⁷ Centralne miejsce w przepowiadaniu kerygmaticznym zajmuje osoba Jezusa Chrystusa, przedstawiona w kontekście całej historii zbawienia. Przykładem tego rodzaju przepowiadania, które we współczesnej homiletyce nazywa się przepowiadaniem kerygmaticznym, jest pierwsza mowa św. Piotra wygłoszona po zesłaniu Ducha Świętego (Dz 2, 14-39). Można ją streścić w zdaniu: Bóg, który działał w Izraelu, zbawił nas przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zbawia nas nadal w Kościele. Fakt, że Bóg działał kiedyś i działa również dziś, należy do istoty homilii. Homilia ukazuje bowiem najpierw działanie Boga w przeszłości po to, aby słu-

homilię jest odkrycie kerygmatu³⁸, czyli istotnej treści żywego słowa Bożego zawartego w tekstach świętych oraz proklamowanie wydarzenia Chrystusa jako rzeczywistości obecnej³⁹. Zadanie drugie natomiast polega na wbudowaniu w teksty święte i wypowiedzeniu za ich pomocą konkretnej prawdy wiary i moralności (KL 52). Wiara bez uzasadnienia swego przedmiotu nie miałaby bowiem siły przekonującej dla rozumu i zobowiązującej w postępowaniu moralnym. Stąd dogmat, rodząc się z kerygmatu, kerygmat ten wyjaśnia, uzasadnia i czuwa nad jego prawdziwością. Ma więc istotne znaczenie dla przepowiadania.

W kazaniu nie podaje się czystej doktryny. Nie jest ono wykładem teologii. Wprawdzie teologia jest refleksją nad słowem Bożym, wynika z wiary w Objawienie i jest jedną z form jego wyjaśniania i głoszenia. Kaznodzieja nie może jednak zapominać, że treścią kazania jest Objawienie Boże. Dlatego powinien on teologię znać i w procesie twórczym nad kazaniem korzystać z pomocy teologów, których zadaniem jest badać i wyklądać Pismo Święte po to, by „[...] służy słowa Bożego mogli z pożytkiem podawać ludowi Bożemu pokarm owych Pism [...]” (KO 23). Owa znajomość teologii i korzystanie z jej dorobku przez sługę słowa gwarantuje przepowiadaniu autentyczność i nadaje mu teologicznej głębi. Teologia sprawdza bowiem, czy treść kerygmatu zgadza się z danymi Objawienia, czy głosi się w nim to, co powinno obowiązywać w Kościele, czy ujmuje on całość Objawienia i uwzględnia obecną sytuację ludzkiej egzystencji (zob. DFK 16), czyli czy

chacze mogli otworzyć swe serca na jego działanie w terażniejszości. Zob. W. Przyczyna. *Przepowiadanie w liturgii. Cechy posoborowej homilii*. „Ateneum Kapłańskie” 88: 1996 z. 2 s. 182.

³⁸ Kerygmat oznacza tak akt przepowiadania, jak i jego treść. Jest on uroczystą i publiczną proklamacją zbawienia dokonanego w Jezusie, połączoną z wezwaniem do nawrócenia, wiary i chrztu. Kerygmatem w sensie ścisłym było przepowiadanie Apostołów skierowane do Żydów i pogan. Istotną treścią tego kerygmatu było wszystko, co Bóg uczynił dla ludzi przez Chrystusa: ukrzyżowanie i śmierć Jezusa; zmartwychwstanie i ukazywanie się uczniom oraz władza sędziowska Zmartwychwstałego; wezwanie do wiary, nawrócenia i chrztu jako warunków zbawienia. Kerygmat miał charakter dynamiczny i domagał się od słuchaczy odpowiedzi oraz zmiany życia. Natomiast kerygmat w znaczeniu szerokim to nie tylko nauczanie zmierzające do zapoznania wiernych z podstawowymi treściami wiary, ale również proklamacja zbawienia Chrystusowego jako rzeczywistości zawsze obecnej, stojącej przed każdym człowiekiem, domagającej się jego odpowiedzi przez wiarę i moralne zaangażowanie. Pojęcia kerygmat będziemy używać w szerokim znaczeniu. Zob. J. K u d a s i e w i c z, A. Z u b e r b i e r. *Kerygmat*. W: *Słownik teologiczny*. Red. A. Zuberbier. T. 1. Katowice 1985 s. 246-248; B. P y l a k. *Teologia kerygmaticzna*. W: W. G r a n a t. *Dogmatyka katolicka. Tom wstępny*. Lublin 1965 s. 179-195.

³⁹ P r z y c z y n a, jw. s. 183.

został on w sposób właściwy zaktualizowany⁴⁰ „Nie można zresztą mówić o poważnym przygotowaniu kazania bez myślenia o słuchaczach i uwzględniania ich aktualnej sytuacji życiowej, gdy stanowi ona niejako wyzwanie dla kaznodziei”⁴¹

Kerygmat i dogmat, przepowiadanie i teologia tworzą organiczną całość. Relacja i zależność, jaka istnieje między nimi, sprawia, że wzajemnie się one uzupełniają i warunkują. Nie ma więc dogmatów czy treści teologicznych, których nie można by wyrazić w przepowiadaniu kaznodziejskim. Trudności kaznodziejów mają często swoją przyczynę w braku umiejętności właściwego połączenia treści i formy, czyli w języku. Problem wypracowania modelu języka religijnego, jakim kaznodzieja wypowiada treści zbawcze na ambonie, oraz optymalnej formy ich przekazu stanowi przedmiot zainteresowania teologii i jej badań⁴² Teologia pomaga kaznodziei zmieniać formę i język przekazu treści teologicznych od „ogłaszającej dogmaty” do wychodzącej od problemów człowieka, pomagającej znaleźć człowiekowi w sposób samodzielny właściwe rozwiązanie, które będzie zgodne z Ewangelią. Reflektując nad podstawowym dla kaznodziei pytaniem, jak przekazywać niezmienną i transcendentną „rzeczywistość Bożą”, by człowiek współczesny mógł uchwycić jej sens, teologia ukazuje troskę i gotowość służenia ambonie.

W świetle programów kaznodziejskich trzyletni cykl liturgiczny, dzięki bogactwu czytań z Pisma Świętego, pozwala kaznodziei na wniknięcie w całość depozytu wiary⁴³ Może się jednak zdarzyć, że kaznodzieja nie przekaże w pełni chrześcijaństwa ortodoksyjnego i zafałszuje jego autentyczne oblicze, nie wypowiadając żadnej herezji. Stanie się to wtedy, gdy zostanie za-

⁴⁰ A. Lewek. *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*. Z. 2. Warszawa 1980 s. 153. Interpretacji Pisma Świętego kaznodzieja nie można zacieśnić do granic naukowej analizy tekstu. Orędzie Boże przeznaczone jest dla ludzi wszystkich epok i kultur. Trzeba je aktualizować. Aktualizacja kerygmatu należy do istotnych zadań kaznodziejstwa. Dokonuje się ona „poprzez konfrontację objawionego depozytu wiary z aktualnymi prądami myślowymi, duchem czasu i aspiracjami świata oraz przez interpretację tych ostatnich w świetle słowa Bożego. Chodzi tu najpierw o poznanie tych aspiracji świata, następnie o ich teologiczną, czyli dokonywaną w świetle słowa Bożego, analizę, dalej o uchwycenie wzajemnego wpływu i związku między myślą świata a słowem Bożym i wreszcie o odpowiednio zaktualizowane sformułowanie treści kerygmatu chrześcijańskiego dla współczesnego słuchacza” (t e n ż e. *Słowo Boże a świat współczesny*. „Chrześcijanin w świecie” 1974 nr 30 s. 77).

⁴¹ T w a r d y, jw. s. 128.

⁴² Zob. J. Szymik, K. Solecka. *Język teologiczny. Teoria i praktyka, historia i współczesność*. „Przegląd Homiletyczny” 5-6:2001-2002 s. 117-124.

⁴³ L. Kuc. *Wprowadzenie do programu kaznodziejskiego 1972/73*. „Biblioteka Kaznodziejska” 89:1972 z. 5 s. 258.

burzona zasada hierarchii prawd, o której naucza Sobór Watykański II (DE 11)⁴⁴ Kaznodzieja godzi w Ewangelię, której prawdom Chrystus zapewnił *pondus et ordo*, kiedy przecenia wybrane prawdy, a głoszenie innych zaniedbuje⁴⁵ Właściwą hierarchią prawd, prawidłowe rozumienie rozwoju doktryny ukazuje głosicielowi słowa Bożego teologia. Jednym z istotnych owoców refleksji teologicznej w tym zakresie jest *Katechizm Kościoła Katolickiego*, w którym najwięcej miejsca poświęca się tajemnicom wiary w Boga w Trójcy Jedynej według tego, jak się je wyznaje (*Credo* – 39% tekstu *Katechizmu*) i obchodzi (sakramenty – 23%), a dopiero w dalszej kolejności życiu według wiary, znajdującemu swój wyraz w chrześcijańskim sposobie życia (27%) i w modlitwie (11%)⁴⁶ Pierwszeństwo łaski to wyraźnie zarysowana opcja kaznodziejskiego przepowiadania. Nie jest ona sprawą wyboru, lecz wzorem dla kaznodziei, ponieważ odpowiada takiej oto rzeczywistości: najpierw Bóg i łaska.

Reasumując należy stwierdzić, że kazania niedzielne głoszone w naszych czasach przede wszystkim przypominają o prawie, które można i trzeba zachować. Obficie pojawiają się w nich takie słowa, jak: „musicie”, „trzeba” Dużo w nich przesadnego moralizatorstwa, a brakuje wprowadzania w doświadczenie wiary, które św. Paweł wyraził w słowach: „Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił” (Ef 2, 8-9). W czasach nowej ewangelizacji głosiciele słowa Bożego nie zawsze, niestety, ukazują Ewangelię jako Dobrą Nowinę o Bogu, który do końca nas umiłował. Nie zawsze Bóg jest przedstawiany jako Ten, który chce być z człowiekiem i człowiekowi pomagać. W związku z tym wielu ludzi uważa chrześcijaństwo za religię zakazów i nakazów. Natomiast przekonanie, że chrześcijaństwo jest

⁴⁴ „Przy porównywaniu doktryn niech [teologowie katolicy] pamiętają o istnieniu porządku czy «hierarchii» prawd [*ordo seu «hierarchiam» veritatum*] doktryny katolickiej, ponieważ różne jest ich powiązanie z fundamentem wiary chrześcijańskiej” (DE 11). Zawarte w dokumentach soborowych uzasadnienie zwraca uwagę na to, że prawdy wiary chrześcijańskiej powinny być „raczej wyważane, niż wyliczane” (*potius ponderentur quam numerentur*). I choć wszystkie prawdy objawione należy przyjmować taką samą wiarą boską, ich znaczenie i waga (*momentum et «pondus»*) różnią się w zależności od ich powiązania z historią zbawienia i misterium Chrystusa – jedne prawdy dotyczą „porządku celu” (np. misterium Trójcy Przenajświętszej), a inne „porządku środków” zbawienia (np. prawdy o liczbie siedmiu sakramentów).

⁴⁵ S. C. Napiórkowski. *Matka mojego Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*. Opole 1988 s. 196.

⁴⁶ S. Pawłowski. *Znaczenie zasady hierarchii prawd w kaznodziejstwie*. W: *Integralne kształcenie kaznodziei*. Red. W. Broński. Lublin 2006 s. 215.

wydarzeniem łaski osobowego spotkania z Bogiem, pozostaje ciągle trochę obce współczesnemu człowiekowi⁴⁷ Z tego względu aktualne są słowa J. Ratzingera: „Pragnę wspomnieć tu o jednym tylko aspekcie orędzia o Jezusie, dziś często pomijanym: głoszenie Królestwa Bożego jest głoszeniem Boga obecnego, Boga, który nas zna i słucha; Boga, który wkracza w dzieje, aby zaprowadzić sprawiedliwość”⁴⁸

Zdaniem Cz. S. Bartnika „kiedyś sądzono, że teologia zajmuje się tylko Bogiem. Nie jest to prawdziwe. Dziś widzimy, że w chrześcijaństwie sprzężone są ze sobą nierozzerwalnie język ludzki i język religijny, pojęcie człowieka i pojęcie (obraz) Boga, antropologia i teologia”⁴⁹ Teologia jest „życiowa” i „praktyczna” Diagnozując rzeczywistość świata współczesnego, formując kaznodzieję i wpływając na proces twórczy nad kazaniem, wpływa na jakość kaznodziejstwa. Kapłan-kaznodzieja nie może zatem zaprzestać jej studiowania w dniu swoich święceń. Natomiast teologowie niech pamiętają, że im głębsze i szybsze przemiany dokonują się w świecie, tym bardziej musi się zmieniać i teologia, tym intensywniej trzeba myśleć nad jej sytuacją i perspektywami⁵⁰ Stając się bardziej egzystencjalną i wychodząc naprzeciw nowym wyzwaniom, jakie niosą ze sobą przemiany społeczno-kulturowe i religijne, będzie nie tylko zachęcać kaznodzieję do korzystania z jej osiągnięć, ale też pomnażać i pogłębiać w ludziach dojrzałą wiarę.

LITERATURA

- Adamiak E., Majewski J.: Teologia między Odrą a Bugiem. „Więź” 42:1999 nr 10 s. 28-46.
- Dola K.: Miejsce teologa w Kościele – miejsce Kościoła w życiu teologa. „Ateneum Kapłańskie” 137:2001 z. 1 s. 84-92.
- Dzidek T.: Dokąd zmierza współczesna teologia. „Znak” 54:2003 z. 6 s. 16-18.
- Mödl L.: Das Dekret über die Ausbildung der Priester „Optatam totius” W: Vierzig Jahre II. Vatikanum. Zur Wirkungsgeschichte der Konzilstexte. Hrsg. von F. X. Bischof, S. Leimgruber. Würzburg 2004 s. 159-171.
- Simon H.: Kaznodzieja jako teolog. W: Sługa Słowa. Red. W Przyczyna. Kraków 1997 s. 131-152.

⁴⁷ D. Kowalczyk. *Między dogmatem a herezją*. Warszawa 2003 s. 71.

⁴⁸ Ratzinger, jw. s. 39.

⁴⁹ Cz. S. Bartnik. *Metodologia teologiczna*. Dzieła zebrane. T. 10. Lublin 1998 s. 41.

⁵⁰ Oko, jw. s. 101.

THEOLOGY IN THE SERVICE OF PREACHING

Summary

There is a profound and inextricable bond between theology and preaching. Theology as a field of learning has its own status and methodology. It lives with the faith of the Church and it is in its mission's service. Its fundamental tasks include interpretation of religious faith and accustoming all the faithful to ever more deeply understand God's Revelation (*Ecclesia in Europa* 52). In K. Rahner's opinion it has kerygmatic aims. On the other hand, preaching in its essence makes Christ and His salutary work present in the context of the present time. Hence kerygma is its content, and theology is the power that shapes it.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: teologia, kaznodziejstwo, kaznodzieja, kazanie, formacja kaznodziei.

Key words: theology, preaching, preacher, homily, preacher formation.